GAZETA LWOWSKA.

W Piątek **Ner. 69.** 19. Czerwca 1829.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Ameryka.

O bitwie stanowczéj zaszłéj na południu Kolumbii dowiadujemy się teraz, że korpus 7700 ludzi Peruwijanów straciwszy bardzo wiele, został przez 6000 Kolumbijczyków do ucieczki zmuszony. Jenerał Sucre udał się w pogoń za szczątkami nieprzyjaciela. Kolumbijczycy mają jeszcze korpus odwodowy 5000 ludzi. W Bogocie utrzymują, że ta pierwsza bitwa będzie także i ostatnią kampanii i że niebawem pokoj między obudwoma Państwami przywrócony zostanie. Skarb jest w złym stanie, źródła kraju są przez wojnę wyczerpane. (G. W.)

Portugalija.

Podług ostatnich wiadomości do d. 7. Maja dochodzących, czyniono na wyspie Terceira wielkie przygotowania przeciwko wyprawie Lizbońskiéj, wysłanéj na zdobycie téj wyspy, która spodziewając się posiłków tymczasowie zawinęła do San Miguel.

Margr. Palmella powrócił w dniu 31. Maja z Paryża, gdzie bawił kilka tygodni do Londynu, zkąd, podług twierdzenia niektórych Dzienników paryzkich, uda się do Terceiry, w celu utworzenia tamże rejencyi w imieniu Królowéj Donny Maryi.

Rząd angielski odwołał swojego dotychczasowego Jeneralnego Kosula w Lizbonie P. Matthews, a w miejsce tegoż mianował P. Chamberlin. (D. A)

Hiszpanija.

Gazety paryzkie zawierają następujące wiadomości z Madrytu z dnia 18. Maja: »Królowa Jej Mość miała przed śmiercią swoją pół godziny tajemną rozmowę z Królem, małżonkiem swoim. Serce jéj, stosownie do jéj życzenia, posłane będzie rodzinie król. do Drezna. Hr. Valmediano upoważniony jest do wypełnienia tego zlecenia. Król wyjedzie z Aranjuez w pierwszych dniach następującego tygodnia i uda się do Pardo. (G. W.)

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Obiedwie Izby Parlamentu odroczyły posiedzenia swoje w d. 28. Maja aż do 1. Czerwca. Wniosek Xięcia Richmond, który w dniu 27. został w Izbie wyższéj odrzucony, dotyczył się podniesienia cła od zagranicznéj wełny z 1 na 3 pen. Obadwa bile ściągające się do budżetu, jeden o rewersach Izby skarbowéj, a drugi o fundoszu umarzającym przeszły w Izbie. Bil o policyi w stolicy jest już Izbie wyższéj przełożony. Dziennik Times sądzi, że odrzucony wniosek P. Chs. Grant względem zniżenia cła od zużycia cukru, które przez lat 20 żadnéj zmianie nie uległo, w roku przyszłym sami Ministrowie przełożą.

Słychać, że P. G. Bankes, który dla bilu katolickiego złożył swoje miejsce w urzędzie Indyjskim, znowu takowe na nowo obejmie.

W dniu 25. Maja obchodzono w oberzy pod koroną i kotwicą 22 rocznicę wyboru Sir Francis Bordetta na reprezentanta Westminsterskiego przez wielką ucztę. P. Lawless pojednał PP. Cobetta i O'Connella. Pod nieobecność słabego Sir Francis zajął krzesło Prezydenta P. Hobhouse. PP. Hunt i Cobbet przy hałasie i sykaniu mieli mowy przeciwko reprezentacyi Sir Francis, który nie zdaje się już troskać więcéj o reformę Parlamentu. — Wszelako spełniano toasty przy oklaskach za zdrowie Sir Francis. Prezydujący spełnił także toast za zdrowie P. O'Connella, który mu za to podziękował.

W Dublinie odbyło się w dniu 25. Maja zgromadzenie dawnych Członków Towarzystwa katolickiego, na którem uchwalono, wspierać na nowo wybor Pana O'Connella na reprezentanta z Hrabstwa Clare; spodziewano się, że się to uda, tém bardziéj, że pozostało jeszcze 15,000 f. szt. z rentów katolickich, które na to mają być użyte. Spodziewają się także niebawem opróżnienia miejsca reprezentanta w Hrabstwie Lowth, gdzie jak słychać wystąpi dwóch katolickich kandydatów, mianowicie P. Bellew i znany Shiel.

Tkacze Spitalfieldzcy dopuścili się w ostatnich dniach tyle gwałtu na majątki, a nawet przeciwko osobom, iż potrzeba będzie surowych użyć środków. W dniu 27. uderzyli na urzędników policyjnych, z których pięciu ranili. Doniesienia z obwodów rękodzielniczych są cokolwiek pomyślniejsze.

Z Sincapore zawinął do Londynu w tych dniach okręt Sarah pod Kapitanem Christie, i przywiózł najbogatszy ładunek wschodnio-indyjskich produktów, jaki tylko kiedyś mógł przybyć do

)(

Europy; wartość onegoż umiarkowaną podają na 250,000, okręt i przewóz na 20,000 f. s.

Na morzach zachodnio-indyjskich są jeszcze pojedynczy rozbojnicy morscy. Niedawno zabrano okręt z 50 ludźmi osady i zaprowadzono do Nowego Orleanu; papiery jego datowane były w Matanzas, lecz z budowy jego widać, że jest północno-amerykański. Z resztą na morzu otwartém mniéj jest rozbójników, niżeli przy brzegach Kuby.

W dniu 23. Maja opuścił Kapitan Ross port Woolwich, w celu doświadczenia jeszcze raz z umyślnie do tego urządzonym okrętem parnym »Victory« czyliby nie mógł wynaleźć drogi północno-zachodniéj.

Francyja.

Król, na przełożenie Ministra spraw wewnętrznych, mianował Kawalerami legii honorowéy lekarzy Louis, Trousseau i Chervin, którzy wysłani byli do Gibraltaru dla rozpoznania tamże żółtéj gorączki. Lekarze ci powrócili niedawno do Paryża.

Izba Parów rozpoczęła w dniu 30. Maja rozpoznanie projektu do prawa dotyczącego się organizacyi sądów wojskowych i przyjęła dwa artykuły, a trzeci odesłała do Komissyi.

Gazeta Francyi twierdzi, że znana rozmowa Członków biura Izby Deputowanych z Królem, fałszywie była podaną; oświadczenie, że 1000 fr. nie wystarcza na życie na miesiąc w Paryżu, ściągało się nie do Deputowanych, lecz ogólnie do tych, którzy pobierają płacę z listy cywilnéj; z tych bowiem niektórzy użalali się, że tą pensyją zaledwie mogą wyżyć. (D. A.)

Niemcy.

W dniu 27. Maja otrzymał Dwór saski w Dreznie smutną wiadomość o śmierci Królowéj Hiszpańskiéj Maryi Józefy Amalii, najmłodszéj córki Xięcia Maxymilijana Saskiego. Już w dniu 1. z. m. zapadła Królowa w Aranjuez na febrę, którą lekarze uważali za febrę żółciową, która z początku nie zdawała się być niebezpieczną. Jeszcze w dniu 6. z. m. chora pisała własną ręką list do ojca i zaspokoiła go o swoim stanie. Atoli w d. 7. choroba przybrała niebezpieczny charakter. — Powoli zamieniła się w gorączkę nerwową, w któréj Królowa w dniu 17. z. m. rano o godzinie 2, w wieku lat 25 życia swojego umarła. Dóm królewski pogrążony jest w smutku przez ten wypadek i teatra zostały do dnia 4. Czerwca zamknięte.

Królestwo Polskie.

— *Z Warszawy.* —

W d. 19. (31.) Maja r. b. N. Cesarz i Król Jmć udzielił J. K. M. Wilhelmowi Pruskiemu order orła białego.

Przez postanowienia N. Cesarza i Króla Jei, wydane w dniu 12. (24.) Maja b. r., mianowani zostali: — Kawalerem orderu orła białego: Stanisław Hr. Potocki, W. Mistrz obrzędów dworu ces. ross. — Kawalerami orderu S. Stanisława 2éj klassy: Fran. Łysiński, Prezes Sądu kryminalnego Województwa Płockiego i Augustowskiego. Maciej Rościszewski, Prezes Sądu krymin. Wodztw Mazowieckiego i Kaliskiego.

Przez ukaz N. Pana wydany pod dniem 12. (24.) Maja b. r., do Kapituły orderów rossyjskich, mianowani zostali: Kawalerem orderu S. Włodzimierza 2 klassy: — Franciszek Xawery Kossecki, Jenerał dywizyi, Radca Sekretarz Stanu. — Kawalerami orderu S. Włodzimierza 3 klassy: Jan Hube, Archiwista Sekretaryjatu Stanu. Józef Kaczanowski, drugi Sekretarz Kancelaryi królewskiéj Sekretaryjatu Stanu. — Kawalerem orderu S. Włodzimierza 4. klassy: Franciszek Gościmski, Podsekretarz Kancelaryi król. Sekretaryjatu Stanu. — Kawalerami orderu S. Anny 3. klassy: Narcys Jelonkowski, Podsekretarz kancelaryi krol. Sekretaryjatu Stanu. Portuminsz Proszyński, Podsekr. Kancelaryi Sekretaryjatu Stanu.

Przez ukaz N. Pana wydany pod d. 18. (30) Maja b. r. do Kapituły orderów ross, mianowani zostali: Kawalerem orderu S. Anny 1. klassy: Antoni Wyczechowski, Radca Stanu nadzwyczajny, Członek Kom. rząd. sprawiedliwości. — Kawalerami orderu S. Anny 2. klassy: Jan Borakowski, Referendarz Stanu. Alexander Grofe, Budowniczy Jeneralny. Fryderyk Köppen, Inspektor Jeneralny robót wodnych. Wojciech Lange, Inspek. Jeneralny robót wodnych. Franciszek Berski, Inspektor Jeneralny dróg i mostów. Antoni Dunin, Referendarz Stanu nadzwyczajny, Kommissarz Fabryk. Józef Bronikowski, Referendarz Stanu nad. Kommissarz delegowany do Obwodu Konińskiego.

Ukazem téjże daty wydanym do Nadwornego Kantoru, mianowany został Kammerjunkrem: Włodzimiérz Xiążę Lubecki, Sekretarz Adjunkt Kom. rząd. przychodów i skarbu.

Przez ukaz N. Pana wydany w dniu 12. (24.) Maja r. b. do Kapituły rossyjskich orderów mianowany został Kawalerem orderu S. Anny drugiéj klassy: Jan Swendorski, Podarchiwista Sekretaryjatu Stanu.

Przez postanowienie N. Cesarza i Króla Jei z dnia 20. Maja (1. Czerwca) r. b. mianowani zostali: Kawalerami orderu S. Stanisława 1. klassy: X. Łętowski, Senator wolnego miasta Krakowa. Mieroszewski, Sekretarz Jeneralny Senatu tegoż miasta. Kawalerem orderu S. Stanisława 2. klassy. Schmidt, Konsul Jeneralny Króla Jmci Pruskiego w Królestwie Polskiem. Kawalerem S. Stanisława czwartéj klassy: Zarzecki, Radca tytularny,

pracujący przy Rezydencie J. C. K. M. w Krakowie. (P. D. K.)

Dokończenie wyroku Cesarza i Króla, wydanego w d. 24. Maja r. b. w Warszawie, umarzającego zaległości podatków (przerw. w Nrze. 67. Gaz. n.):

Art. 5. Czynsze, dziesięciny, osepy, zapomogi wszelkie w naturze i pieniądzach, tudzież wszystkie inne należności pochodzące ze stósunków między skarbem jako dziedzicem a mieszkańcami miast, kolonistami i włościanami w dobrach rządowych, zalegające po koniec roku 1827 umarzają się o tyle, o ile nie będą pokryte wzajemnemi tychże samych dłużników do skarbu pretensyjami. Podobnież umarzają się w zupełności wszelkie należytości skarbowe z tytułu opłat za ugaj, paszę leśną i barcie na włościanach dóbr rządowych i innych, po koniec roku 1827 zalegające.

Art. 6. Umorzone mieć chcemy w zupełności wszelkie koszta sądowe pod jakiémkolwiekbądź nazwiskiem znane, i przez którybądź rząd ustanowione, a zalegające z epoki po koniec r. 1827; niemniéj wszelkie bez wyjątku kary pieniężne sądowe, policyjne, administracyjne, exekucyjne i skarbowe, ztéjże epoki skarbowi należne.

Art. 7. Umorzone być mają aż do wysokości 2,000 złp. zrządzone w kassach, magazynach, lub innéj własności publicznéj defekta wszelkiego rodzaju, podobnie jak niedobory z rewizyi rejestrów, rachunków, lub z mniéj wniesionych superat wynikłe, dotąd nie ściągnięte, o ile takowe pochodzą z epoki po koniec roku 1825 i o ile poszukiwane są od osób nie będących podzarzutem malwersacyi, lub od sukcessorów nieżyjącego już defektanta. Urzędników i oficyjalistów pociąganych do subsidyjarnéj odpowiedzialności za szkody wyżéj wymienione w téjże epoce przez podwładnych zrządzone, całkowicie od skutków takowéj uwolnionych mieć chcemy, jeżeli przeciw nim nie walczą dowody z uczestnictwa w zrządzonym skarbowi uszczerbku.

Art 8. Wszelkie processa ze strony skarbu wytoczone, o przemycanie, kontrabandę, defraudacyją dochodów, lub przestąpienie przepisów skarbowych, popełnione przed d. 1. Stycznia r. 1828, o ile zarzut tego rodzaju nie ściąga się do oficyjalistów w służbie publicznéj zostających, zaniechanemi i umorzonemi mieć chcemy. Processa rozpoczęte, tudzież w pierwszéj dopiero instancyi zasądzone, przecięte, dalsze ich popieranie i exekwowanie zaniechaném być ma, obok wydania właścicielom w toku sprawy wykrytym, kaucyi, depozytów i przedmiotów zakwestyjonowanych; w processach zaś już ostatecznie zawyrokowanych i w exekucyi będących zaniechaném być ma poszukiwanie i ściąganie przysądzonéj skarbowi a dotąd jeszcze nieuiszczonéj należności. Wszyscy za wykroczenia przeciwko urządzeniom skarbowym wyrokami do d. 1. Stycznia 1828 r. zapadłemi, dla niemożności uiszczenia zasądzonych należytości i kar w areszcie policyjnym osadzeni, na wolność wypuszczeni być mają.

Art. 9. Mieszkańcy wolnego miasta Krakowa i jego okręgu, o ileby z epoki po d. 18. Października 1815 r. skarbowi Królestwa Naszego Polskiego byli dłużnemi, ze źrzódeł powyższemi artykułami objętych, przypuszczeni będą do uczestnictwa dobrodziejstw w obecném postanowieniu zawartych.

Art. 10. Wykonanie niniejszego postanowienia Naszego, Kommissyjom rządowym, w czém do któréj należy, polecamy.

Dan w zamku Naszym królewskim w Warszawie dnia 12. (24) Maja 1829 r. a panowania Naszego czwartego. (podp.) MIKOŁAJ. (G.P.)

Dokończenie illuminacyi. — Piękna ulica Nowy świat wspaniały przedstawiała widok, gdyż wszystkie tak obszerne i piękne domy były suto oświecone, szczególniéj mieszkania Xięcia Czartoryskiego Wojewody, Jenerałów Żandra i Sztrantmana, Kasztelana Hr. Bielińskiego, Xięcia Jana Galiczyna, Hrabiego Knuta. W oknie domu W. Kaczkowskiego jaśniała cyfra Monarchy w obracającém się kole. Dóm głuchoniemych rzęsisto oświecono, jakoteż całą facyjatę Grzybowskiego ratusza. Mieszkanie JP. Tokarskiego przy ulicy Ś. Jerskiéj w oknach miało przezrocza z godłami Monarchy i narodu, wydające ciągle rozmaite kolory. JP. Bauer przy ulicy Nowo-Senatorskiéj w oknie przedstawił przezrocze pięknego pędzla, wyobrażające popiersie N. Pana, a pod niém wiersze ogłaszające wdzięczność narodu. Na Lesznie szczególniéj jaśniały cyfry JJ. CC. MM. na domie JWX. Dila Prezesa Konsystorza Wyznania Ewanjelickiego. Koszary Mirowskie bardzo gustownie i rzęsisto były oświecone, jakoteż brama koszar artyleryi konnéj na Nalewkach. (K. W.)

Rossyja.

Cesarz Jmc Rossyjski raczył Zastępcy dowódzcy sztabu Jeneralnego, osobnego korpusu kaukazkiego, Jenerałowi Majorowi Baronowi Osten-Sacken 1. i dowódzcy artyleryi togoż korpusu Jenerałowi Majorowi Gyllenschmidt, za ich usługi czynione przy oblężeniu i zdobyciu Achalcychu, przy czém ostatni dostał kontuzyi od kuli w lewą łopatkę, dać krzyża Ś. Włodzimierza 2. klassy. (G. W.)

Listy prywatne z Odessy donoszą: Wszyscy Kapitanowie okrętów i majtkowie przybywający tutaj z okolicy Sizipola, Burgas i Warny mieli otrzymać zalecenie, aby się wstrzymywali od rozmów w materyi politycznéj i o zdarzeniach wojennych. (G.L.N.)

Dziennik Odeski z dnia 29. Maja (10. Czerwca) donosi:

W Sobotę, d. 25. Maja, zawinęły do naszego portu dwa okręty; jeden Sardyński, le Sempre Lostesso i jeden Austryjacki: le Panselinos. Na tym okręcie przybyli jeńcy rossyjscy, których Sułtan puścił na wolność; z liczby tych są: Major Marcenkiewicz z pułku Azowskiego; Kapitan 2giej klassy Ignatiew, i Porucznik Rostowcow z gwardyi strzelców. Chorąży Miloradowicz z pułku huzarów Xięcia Oranii, Podchorążowie Lejbgwardyi pułku strzelców Sergiej Doktorów i Piotr Raczyński i 106 szeregowych i podoficerów. Nikt nie wie powodu postanowienia tego Jego Wysokości: wiadomo tylko, że na początku Maja jeden z polubieńców Sułtana zwiedził jeńców rossyjskich na wyspie Xiążęcej, pod Konstantynopolem i oświadczył im, że ich chce Sułtan uwolnić. Niebawem potém, znowu przybył, wybrał cztéreoh Oficerów, dwóch podchorążych i 106 szeregowych i kazał im udać się na przygotowany dla nich okręt, mający odpłynąć do Odessy; innym oświadczył, że także niebawem otrzymają wolność. W chwili, gdy ci jeńcy odjeżdżali, o nic się onych nie pytano i żadnych przyrzeczeń od nich nie wymagano.

W d. 25. i 29. zawinęło do naszego portu 6 statków przez rząd najętych, które przybyły z portów zdobytych, oprócz dwóch wyżej namienionych; ostatnie przywiozły wina, oliwe i suche owoce.

Dnia 16. dwa okręty Angielskie wypłynęły ztąd; Jenerał Brock do Liverpoolu, a bryg Adolf do Konstantynopola, obadwa z towarami.

Ostatniej Środy zjechał do Odessy Jenerał jazdy Hr. Witt, przybywający z głównej kwatery drugiego wojska.

W tych dniach otrzymał Hr. Woronców list bezimienny i skrzynię ze skubanką przysłaną z Moskwy od Anglików tamże bawiących dla rannych w tutejszym szpitalu, i ma ukontentowanie podać ten dar do wiadomości publicznéj.

Wyimek z raportu Admirała Greigh do Cesarza Jmci:

Admirał Greigh, dowódzca naczelny floty i portów morza czarnego, miał zaszczyt przesłać N. Cesarzowi Jmci raport z d. 18. Maja, datowany na okręcie Paryż, donoszący o świetnéj potyczce, stoczonéj przez bryg Merkury z dwoma okrętami linijowemi tureckiemi. Umieściwszy już w ostatnim Nrze. naszym (mówi Dziennik Odeski) raport o tym ważnym wypadku, przestaniemy na udzieleniu jeszcze niektórych szczegółów.

Flota turecka, złożona z 6 okrytów linijowych, 2 fregat, 2 korwet, 1 bryga i 3 okrętów o 1 maszcie, została postrzeżoną przez fregatę Standart, która natychmiast inne okręty otém zawiadomiła. Merkury zmienił kierunek, lecz nie mógł ujść pogoni okrętu o 110 działach pod banderą Kapudana Paszy i okrętu o 74 działach pod banderą admiralską, co zaszło około 2. godz. z południa. Merkury napróżno używał wioseł, aby uszedł.

Około wpół do trzeciéj nieprzyjaciel począł strzelać z dział polowych. Kapitan Porucznik Kozarski, nie widząc sposobu ocalania, zwołał Oficerów na radę wojenną. Porucznik Prokopiew z korpusu majtków, zaproponował wysadzić bryg w powietrze; uchwalono więc, iż, gdy wyczerpane zostaną wszystkie sposoby obrony, zachaczą okręt nieprzyjacielski, a ten z Oficerów, ktory jeszcze przy życiu pozostanie, zapali prochownię. W tym celu był nabity pistolet. Poczem dowódzca bryga przypomniał majtkom ich obowiązki ku swemu Monarsze i swojéj ojczyznie i przekonał się, że wszyscy byli takim duchem ożywieni, jakiego mógł tylko żądać. Niebawem wszczęła się bitwa; bryg znajdował się między ogniem dwóch okrętów, który wzniecił pożar na brygu, lecz został natychmiast ugaszony. Bitwa trwała dwie godziny, w końcu ktorej bateryja trzyburtowa bryga, uczyniła bezskutecznemi kilka obrotów okrętu o 110 działach, który wystrzeliwszy jeszcze raz cofnął się. Okręt o 74 walczył dłużéj strzelając z burtów do tyłu bryga i takowy przeszywał swemi wystrzałami. Ta nierówna walka nie osłabiła męztwa nieustraszonego Kozarskiego i jego ludzi; strzelali oni silnie i w końcu godziny zwaliwszy maszt drugiemu okrętowi, zmusili go do cofnienia.

Ta sławna potyczka zaszła w obec całéj floty tureckiéj. Straciliśmy 4 ludzi w zabitych i ranionych; bryg został ugodzony 22 kulami w korpus 16 w najwyższe piętro tyłu i 133 w żagle; takielaży przebito sztuk 148, i zdemontowano jeden jednoróg.

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 25. *Rozmaitości.*)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Drukiem: Piotra i Augusta Pillerów.